

W demokracji też trzeba wybierać

14.10.2014.

CHOSZCZNO. „Samorządność młodych Europejczyków”, to hasło przyświecało przedstawicielom młodzieżowych rad województwa zachodniopomorskiego, które w piątek i sobotę spotkały się w naszym mieście.

- Młodzieżowa Rada Miasta Choszczna działa dopiero drugą kadencję i myślę, że takie spotkanie z tymi bardziej doświadczonymi przyniesie wiele dobrego naszym młodym radnym – mówi jej opiekun STEFAN SZEMLIJ. Gospodarze najpierw pokazali gościom nasze miasto, wybrali się na wspólny rejs Wolvegą, a na koniec dnia zaprosili ich na wspólne ognisko.

Trudne pytania

Nad całością czuwała MAŁGORZATA LUDWICZAK, kierownik sekretariatu ds. młodzieży. To właśnie ona podkreślała, że dla młodych samorządowców jednym z najważniejszych punktów spotkania w Choszczynie będzie konferencja z burmistrzem ROBERTEM ADAMCZYKIEM. I rzeczywiście było to bardzo owocne wydarzenie. Włodarz miasta nie ukrywał zaskoczenia pytaniami, a dokładniej ich oczekiwaniami wobec władz. Pytali o politykę młodzieżową, ciekawiła ich też sytuacja gospodarcza miasta. Najczęściej musiał im tłumaczyć, że w demokracji, obieranie określonych kierunków działań politycznych, społecznych czy gospodarczych często wymaga podejmowania wyboru, nie zawsze zgodnego z oczekiwaniami jednostki, ulicy czy osiedla. – Problemy, które wskazujecie najszybciej zostałyby rozwiązane, gdybyśmy mieli nieograniczony dostęp do pieniędzy, a tak niestety nie jest – tłumaczył burmistrz.

Otwarci na wszystko

W drugim dniu spotkanie z młodymi radnymi prowadziła KAROLINA WYSOCKA z Fundacji Civis Polonus. Tu było trochę zabawy, ćwiczeń na kreatywność, ale najciekawiej zrobiło się w momencie, kiedy poszczególne rady przedstawiały swoje plusy i minusy. Np. Kołbaskowo chwaliło sobie zaplecze sportowe, bo daje to im możliwość nieograniczonego działania. Gryfice pochwały się koncertem charytatywnym, Świdwin skateparkiem, a Pырzyce na razie – chęciami do działania. Choszcznianki MARTYNA BORKOWSKA i DARIA SIEDLIKOWSKA powiedziały o Dniu bez Samochodu i idei popierania budowy ścieżek rowerowych. Wspomniały też projekty, które zrealizowali podczas ubiegłorocznej Choszczeńskiej Sobótki, ale wytknęły też to, że nie mają swojego budżetu, trudno jest im określić oczekiwania choszczeńskiej młodzieży i brakuje im jeszcze doświadczenia. - Poznaliśmy ciekawych ludzi, a właściwie rówieśników, którzy tak jak my próbują coś zrobić dla lokalnego społeczeństwa. Zaskoczyła mnie ich otwartość, a raczej to, że bez żadnych zahamowań potrafią mówić o tym, co ich boli. Wyłapaliśmy też kilka ciekawych pomysłów, które można by było zrealizować także na naszym terenie – podsumowała szkolenie Martyna. Jej zdaniem takie szkolenia powinny odbywać się zdecydowanie częściej.

Tadeusz Krawiec

{gallery}mrmwoj_2014{/gallery}